

SZKOŁA URZĄDZANIA DOMU

pod kierownictwem **Anny Wrońskiej**
w 12 lekcjach

Detale

Co tkwi
w szczegółach?
Elegancja, styl,
a nawet prestiż
wnętrza. Staranne

detale świadczą o tym, że wszystko udało się
dopiąć na ostatni guzik. Pozwalają się cieszyć
domem. Wienczą dzieło.

**Dla tych, którzy budują dom,
i tych, którzy dopiero o nim marzą.
Nigdy bowiem nie jest za wcześnie,
aby myśleć o wnętrzach.**

uniknąć typowych błędów?

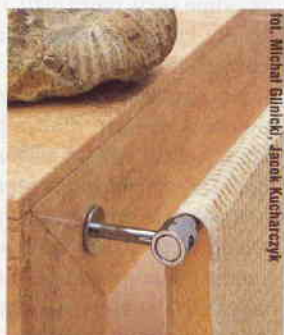
4. Pomysły. Detale zaprojektowane, czyli przykłady
efektywnych rozwiązań wnętrzarskich.

Lekcja 12.

1. Zasady. Jak powstają detale? Kiedy mogą zdobić
wnętrze?

2. Inspiracje. Detale przed
oczami, pod stopami,
blisko ciała... Niewidoczne
szczytówy i dekoracyjne
przyjemności.

3. Pytania. Jak układać
płytki, łączyć posadzki,



PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI



AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI PARTNERZY AKCJI

SZKOŁA URZĄDZANIA DOMU Lekcja 12.



Wykłada
architekt
Bartłomiej Kąkol
z pracowni AWA

Stare powiedzenie, że diabeł tkwi w szczegółach, dobrze oddaje istotę sprawy. Bardzo łatwo zepsuć cały efekt, nie przykładając wagi do detalu. Z drugiej strony to właśnie dopracowane szczegóły nadają wnętrzą elegancji.

1. Podstawa dobrego detalu

Detal we wnętrzu zaczyna się od szczegółowego – właśnie detalicznego – projektu. To na tym etapie powstają rozwiązania, które potem stają się wartościowym detalem. Zwróćmy uwagę, że sam układ schodów zabiegowych wpływa w pewnym sensie na przyszłą balustradę. Wyznaczenie miejsca pierwszego stopnia decyduje o tym, czy będzie to atrakcyjny początek schodów, czy tylko trudne miejsce do wykończenia. Drzwi w samym narożniku ściany nie da się porządnie oprawić inaczej niż nieśmiertelnym ćwierćwałkiem.

Na plastyczny kształt kominka niewątpliwie wpłynie usytuowanie – to, czy znajduje się w narożniku, czy na osi ściany, i w jakiej odległości od okien i drzwi...

Z tego wynika, że o detalach, które upiększą wnętrze, dobrze pomyśleć już w trakcie projektowania i budowy domu. Szczegółowo przemyślany projekt pozwala uniknąć przypadkowych efektów. Nie należy traktować wykończenia i dekorowania domu jako niezależnego zadania, na które jest czas po zakończeniu budowy.

Pamiętajmy, że udekorować da się tylko wnętrza uporządkowane. Żadne ozdoby nie pomogą, jeżeli posadzki nie zachowują poziomu, sufity są na różnych

wysokościach, krawędzie okien i drzwi „skaczą”, a pomieszczenia mają niedefiniowalne geometryczne kształty. Wprost przeciwnie, dekoracje wszystko to uwidocznia.

2. Miejsca „detalogenne”

Tak się jakoś dzieje, że ważne detale pojawiają się w miejscach różnych „styków”. Na przykład na styku podłogi ze ścianą. Powinno się tu coś pojawić – kilkumilimetrowa fuga, delikatna

Jakość szczegółów wykończenia mówi o standardzie domu. Choć inne detale zwracają uwagę we wnętrzach stylowych, inne w nowoczesnych, wszędzie są ważne. Często wręcz decydują o wrażeniu.

listwa, drewniany lub kamienny cokół albo metalowy kształtownik. Odpowiedni sposób rozwiązania tego styku, dobranie właściwej formy, kształtu, materiału adekwatnego do charakteru wnętrza – powoduje powstanie interesującego detalu.

Podobnie jest na styku ściany z sufitem. We wnętrzach klasycznych zaznacza się to miejsce gzymsami, od prostych po bardzo wyszukane i obfite w ornamenty. W nowoczesnych często nic się nie pojawia. Jednak rowek, szczelina, listwa na połączeniu – to już będzie „coś” – czyli detal.

Wiele się dzieje na styku drzwi ze ścianą. Jeżeli framuga licuje się z płaszczyzną ściany, pojawia się tam po prostu płaska listwa, jednak niekoniecznie musi tak być. Wykończenie drzwi obejmujące całą grubość ściany to rozwiązanie najlepsze nie tylko estetycznie, ale i funkcjonalnie.

Skoro jesteśmy przy drzwiach, trzeba wspomnieć o styku opaski drzwiowej z cokołem. Zazwyczaj jest to miejsce zaniedbane. Często do bardzo eleganckich, ekskluzywnych drzwi nie pasują elementy wykończenia podłogi. Dopracowane rozwiązanie spowoduje, że powstanie tu piękny detal, a drzwi zostaną ściśle włączone w całość dekoracji. Kolejny istotny punkt to schody.

O, tutaj jest mnóstwo ciekawych szczegółów. W pewnym sensie cała balustrada jest detalem. Zwróćmy jednak baczną uwagę na sposób połączenia słupków ze stopniami czy podchwytu ze ścianą. Takich ważnych miejsc, styków, połączeń jest w każdym wnętrzu wiele. Wszystkie muszą być właściwie rozwiązane. Właściwie to znaczy przede wszystkim składnie, estetycznie i prosto. To wystarczy, aby wnętrza zaczęły zdołać dobre detale.

Pamiętajmy, że sam materiał, choćby drogi i luksusowy, nie zagwarantuje efektu. Aby był ozdobą wnętrza, trzeba wiedzieć, jak go zastosować.

3. Łączenie posadzek

Zawsze ważne jest to, gdzie i jak przebiega granica między materiałami. Miejsce połączenia trzeba tak zaplanować, aby w sensowny, uporządkowany sposób dzieliło płaszczyznę podłogi.

Różne rodzaje posadzek muszą się łączyć na jednym poziomie, wszelkie uskoki i niezgrania poziomów są niedopuszczalne. Odpowiednio wykonane musi być samo połączenie. Najczęściej na styku różnych posadzek pojawia się listwa metalowa. Jest to typowe i właściwe rozwiązanie, o ile nie wystaje ona z powierzchni podłogi, a jej kolor nie gryzie się z innymi elementami (na przykład mosięzna listwa we wnętrzu wypełnionym stalowymi i aluminiowymi detalami). Różnego rodzaju posadzki z płytek (gresy, terakoty, ale także i kamień) nie składają się z samych płyt, ale i ze spoin, fug. Najlepiej, gdy do ważnego, widocznego połączenia przylegają pełne płyty. Fuga i naturalna krawędź pełnej płyty to dobry początek każdej posadzki. Uwaga generalna: nie trzeba dążyć do maskowania połączeń, raczej należy przyłożyć się do ich właściwego wykończenia. W większości wypadków maskowanie bardziej zwraca uwagę, niż rzeczywiście maskuje.



4. Zestawienia materiałów

Istnieje dość rozpowszechnione, lecz nie zawsze słuszne przekonanie, że najlepiej jest, gdy różne materiały łączą się w sposób niewidoczny, gładki, jednopłaszczyznowy. O ile podłogi wymagają zachowania jednej płaszczyzny, o tyle na innych powierzchniach ta zasada nie obowiązuje. Dążenie do zachowania lica często jest źródłem kłopotów, bo na budowie nie udaje się zachować stolarskiej czy ślusarskiej

Na jakość detalu składają się szczegółowy projekt i jakość wykonania. Te dwie rzeczy powinny iść w parze. Niestaranne wykonanie najbardziej ujawnia się w szczegółach, a źle pomyślany detal dodatkowo to podkreśla.

dokładności. Nie ma powodu, aby materiały o odmiennej klasie, standardzie, kolorze, fakturze, mimo tylu różnic miały zachować wspólną płaszczyznę. Skoro materiały się łączą, lepiej to wykorzystać, niż ukrywać. Połączenie można zaakcentować, różnicując ich lica na ścianie. Czasami wystarczy drobna różnica, innym razem lepiej zastosować wyraźny uskoku. Często pozwala nam to lepiej pokazać materiał. Na przykład na uskoku połączenia widać bok cegły, dzięki czemu wiemy, że fragment ściany jest naprawdę ceglany, a nie wyłożony płytkami klinkierowymi. W podobny sposób możemy zademonstrować, że boazeria jest z prawdziwej, grubej deski, a nie forniru na dykcie.

Warto, aby takie materiały jak drewno czy kamień pokazywały w narożniku swoją grubość i masę. Bez tego wydają się papierowe, nabierają cech fototapety, a nie prawdziwej okładziny. Dlatego dobrze zwrócić uwagę na to, by materiał obejmował narożnik, otaczał krawędź ściany. Są oczywiście połączenia wymagające

zachowania jednej płaszczyzny nie tylko ze względów estetycznych, ale i funkcjonalnych. Glazura licowania z pozostałą powierzchnią tynkowaną ściany nie utrudnia wieszania szafek meblowych i nie pozostawia uskoku, na którym zalega kurz. Jeżeli jednak łączymy materiały w jednej płaszczyźnie, to zadbajmy o jakość styku. Samo połączenie musi być po prostu równe, proste, czyste, stykające się krawędzie powinny być starannie fazowane lub

Uważnie dobierajmy elementy wykończenia, takie jak listwy przypodłogowe, opaski wykańczające otwory, gzymsy, uchwyty, klamki, osprzęt elektryczny. Te szczegóły powinny pasować do stylu wnętrza.

zaokrąglone. Tak połączone elementy nie psują powierzchni, którą tworzą, ale wprost przeciwnie, uatrakcyjniają ją.

5. Detal a dekoracja

Wnętrze może mieć różny charakter i w związku z tym różną ilość detali, elementów wykończenia. Wnętrze klasyczne będzie bogate w gzymsy, cokoły, listwy, opaski, wnętrza nowoczesne może być takich elementów całkiem pozbawione. Jednak jedno i drugie wymaga „deticznego” podejścia, choć sam detal inaczej wygląda.

Bogate, dekoracyjne, strojne formy oddziałują na nas bezpośrednio i w sposób dominujący. Na przykład w bogatej, dekoracyjnej, obfitej w zawiąsy kutej balustradzie detal połączenia ze ścianą czy schodami nie jest na pierwszym planie (co nie znaczy, że jest nieważny). Odwrotnie jest w przypadku balustrady prostej, nowoczesnej, oszczędnej w formie. Tutaj te wszystkie szczegóły, dobór materiału i jakość połączeń są najważniejsze. To one są ozdobą.

Drugi przykład – kominek. Rustykalny możemy ulepić z kilku krzywych kamieni tak, że będzie robił wrażenie. Nowoczesne formy są bardziej wymagające. Klasy nowoczesnego kominka nie budują przecież tylko materiały, na przykład prosta płyta kamienna i kilka stalowych elementów. Oprócz odpowiedniego skomponowania płaszczyzn i materiałów niezbędne jest zadbanie o detal. Chodzi o jakość wykończenia wszystkich elementów i rozwiązanie ich wzajemnych styków. Detal jest tu dekoracją.

6. Styl i konsekwencja

Do urządzenia klasycznego, „pałacowego” wnętrza potrzeba prawdziwych fachowców, którzy orientują się w zawiłościach sztukatorstwa, potrafią wykonać listwy cokołowe i gzymsy o różnorakich profilach, bogate wykończenia drewniane, malowane lub kamienne. W zwykłych domach lepiej trzymać się współczesności, ograniczając liczbę elementów dekoracyjnych i upraszczając ich formy, wprowadzając za to nowoczesne materiały.

Jednak niezależnie od tego, czy wnętrze będzie proste, nowoczesne, czy bardziej klasyczne, wszystkie szczegóły muszą być z jednej beczki. Elementy wykończeniowe, czyli cokoły, gzymsy, listwy, opaski, powinny mieć utrzymany w tym samym stylu przekrój, kształt, krawędź. Jeżeli decydujemy się na prostą fazę, to bądźmy konsekwentni i stosujemy ją wszędzie. Nie może być w jednym miejscu esowaty profil, w drugim zaokrąglony ćwierćwałek, a w trzecim – kanciasta listwka. Odpowiednio dobrane formy powinny mieć też krawędzie konstrukcji okien i drzwi (choć nie zawsze jest to możliwe). A wszystko to musi odpowiadać charakterowi wnętrza. Im nowocześniejszym, tym prościej.

